

ROZWAŻANIA PAULINY

Życie św. Franciszka a także charyzmat franciszkański znamionuje ubóstwo i radość. Radość wynika z ubóstwa, które jeden z teologów określił jako „niestawianie oporu rozlewającej się miłości”. Ta niesłychana otwartość św. Franciszka na Bożą miłość wiąże się z tym, że zrozumiał siebie samego całkowicie w świetle Ewangelii, jak zauważa Benedykt XVI. Przy czym włoski czasownik „comprendere” oznacza nie tylko „zrozumieć”, ale także „zawierać”. Można powiedzieć, że Franciszek zawarł siebie całkowicie w świetle Ewangelii, ukrył się i zamieszkał w nim. Zaowocowało to tym, że poprzez to światło prawidłowo odczytał siebie, swoją historię oraz nową przestrzeń zadań, do której zaprosił go Bóg. Pokora, którą odznaczał się w wysokim stopniu św. Franciszek, jest prawdą – o Bogu, o sobie samym, o drugim człowieku. Świadectwo pokornego i ubożego życia św. Franciszka jest dla nas przypomnieniem zasady pierwszeństwa Bożej łaski. Jan Paweł II przypomina, że „istnieje pewna pokusa, która od zawsze zagraża życiu duchowemu każdego człowieka (...): jest nią przekonanie, że rezultaty zależą od naszej zdolności działania i planowania”. Aby nie ulec temu złudzeniu, warto odwołać się do prawdy o Niepokalanym Poczęciu. Maryja Niepokalanie Poczęta może uczynić swoimi słowa Apostoła: „Za łaską Boga jestem tym, czym jestem” (1 Kor 15,10). Łaska w całej pełni wyjaśnia prawdę Maryi, wyjaśnia Jej wielkość i piękno. Łaska ostatecznie to nie „jakiś dar” Boga, lecz „sam Bóg”, który objawia się i zbawia nas w Chrystusie. Również duchowy syn Biedaczyny z Asyżu, św. Maksymilian, przypomina nam o tym, od czego zależy owoc naszych wysiłków, wskazując na fundamentalną rolę zjednoczenia naszej woli z wolą Niepokalanej: „Nic sobie, ale wszystko uznaj jako otrzymane od Niej. Cały owoc twych prac zależy od jedności z Nią, tak, jak i Ona jest narzędziem miłosierdzia Bożego”. Taka postawa „minoritas” (bycia i czucia się mniejszym) zakłada, że jest Większy – Ktoś, kto nieskończenie mnie przerasta ale też nieskończenie kocha. Jest to lekarstwo na podszyte pychą wywyższanie się, ale także na destrukcyjne poczucie niższości, a więc na wszelki fałszywy obraz zarówno Boga jak i siebie. Żyjąc tym duchem, możemy modlić się wraz ze św. Franciszkiem: „Daj nam, nędznym, ze względu na Ciebie samego robić to, o czym wiemy, że tego chcesz, i chcieć zawsze tego, co się Tobie podoba, abyśmy – wewnątrz oczyszczeni, wewnątrz oświeceni i rozpaleni ogniem Ducha Świętego – mogli iść śladami umiłowanego Syna Twojego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, i dojść do Ciebie, Najwyższy”.

Centrum św. Maksymiliana, Harmęże, ul. Franciszkańska 12, 32-600 Oświęcim
www.RycerstwoNiepokalanej.pl e-mail: miharmeze@gmail.com o. Arkadiusz 608 191 158



MATERIAŁY FORMACYJNE
DLA WSPÓLNOT
RYCERSTWA NIEPOKALANEJ



PAŹDZIERNIK 2024

Św. Maksymilian Kolbe wzorem duchowego syna św. Franciszka.

Intencja modlitewna na październik:

Abyśmy się stali prawdziwymi synami i córkami św. Franciszka z Asyżu przez Niepokalaną, Królową Zakonu Serafickiego.

Teksty Pisma Świętego Ga 2, 19-21

Tymczasem ja dla Prawa umarłem przez Prawo, aby żyć dla Boga: razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie. Nie mogę odrzucić łaski danej przez Boga. Jeżeli zaś usprawiedliwienie dokonuje się przez Prawo, to Chrystus umarł na darmo.

Nauczanie Kościoła *Ojciec Święty Benedykt XVI, fragment katechezy podczas Audiencji Generalnej, 27.01.2010 r.*

W 1224, w pustelni Alwernia Franciszek widzi Ukrzyżowanego w postaci serafina i w czasie spotkania z ukrzyżowanym serafinem otrzymał stygmaty; staje się w ten sposób jednym z Chrystusem ukrzyżowanym: otrzymał więc dar, wyrażający jego głębokie utożsamienie się z Panem. Śmierć Franciszka – jego transitus – nastąpiła wieczorem 3 października 1226 w Porcjunkuli. Po pobłogosławieniu swych synów duchowych zmarł, rozpostarty na gołej ziemi. [...] Powiedziano, że Franciszek reprezentuje alter Christus [drugiego Chrystusa], był rzeczywiście żywą ikoną Chrystusa. Nazywano go także „bratem Jezusa”. Był to w istocie jego ideał: być jak Jezus; rozważać Chrystusa Ewangelii, kochać Go mocno, naśladować Jego cnoty. Chciał zwłaszcza nadać podstawową wartość ubóstwu wewnętrznemu i

zewnątrznemu, ucząc jej także swych synów duchowych. Pierwsze błogosławieństwo z Kazania na Górze – błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie (Mt 5,3) – znalazło świetliste urzeczywistnienie w życiu i w słowach świętego Franciszka. Zaprawdę, drodzy przyjaciele, święci są najlepszymi interpretatorami Biblii; to oni, wcielając w swym życiu Słowo Boże, czynią je bardziej niż kiedykolwiek atrakcyjnym, tak iż rzeczywiście przemawia ono do nas. Świadeństwo Franciszka, który ukochał ubóstwo, aby iść za Chrystusa z całkowitym oddaniem i wolnością, jest w dalszym ciągu również dla nas wezwaniem do pielęgnowania ubóstwa wewnętrznego, aby wzrastać w zaufaniu Bogu, łącząc także umiarkowany styl życia z zachowaniem dystansu wobec dóbr materialnych. We Franciszku miłość do Chrystusa wyraża się w sposób szczególny w adoracji Najświętszego Sakramentu Eucharystii. W Źródłach franciszkańskich można przeczytać wzruszające wyrażenia jak to; „Niech cała ludzkość się lęka, niech drży cały wszechświat i niebo niech nie posiada się z radości, gdy na ołtarzu, w ręku kapłana, jest Chrystus, Syn Boga żywego. O cudowna łasko! O pokorna wzniosłości, że Pan wszechświata, Bóg i Syn Boży, tak się ukorzył, ukrywając się dla naszego zbawienia, pod skromną postacią chleba” (Franciszek z Asyżu, *Pisma*).

Z Pism św. Maksymiliana *Fragment konferencji o Maksymiliana Kolbego pt. Sprawa Niepokalanej w Zakonie OO. Franciszkanów [101], Konferencje świętego Maksymiliana Marii Kolbego, Niepokalanów 2015.*

Znów ktoś powiedział, też z naszych i nie z braci, że ideą naszego Zakonu jest Pan Jezus Ukrzyżowany. To jest słuszne, bo i św. O. Franciszek kochał tak Pana Jezusa Ukrzyżowanego, że aż stygmaty otrzymał: ale kochał też Pana Jezusa w żłobku i on dał początek urządzanym na całym świecie żłobkom. Kochał Matkę Najświętszą. A też Pan Jezus objawił św. Małgorzacie Marii, że św. O. Franciszek kochał najgoręcej ze wszystkich ludzi Najświętsze Serce Jezusowe. Jak to więc pogodzić krzyż, żłobek i inne nabożeństwa i co właściwie jest ideą? Inni również powiadają, że ideą jest ubóstwo. Krzyż, żłobek i inne tajemnice z życia Pana Jezusa są dowodem Jego miłości do ludzi. Kto to rozważa, kto to miłuje, ten za tę miłość odpłaca miłością, ten też poznaje miłość, czyli Serce Pana Jezusa, symbol miłości. Powiedział jeden święty, że gdy dom się pali, wszystkie przedmioty wyrzucają z niego przez okna. Tak samo i dusza, jak ją obejmą płomienie Boskiej miłości, wyrzuca z siebie wszystko niepotrzebne. Wszystko się koncentruje w miłości Bożej. A teraz kto

bardziej miłował Pana Jezusa ubogiego, ukrzyżowanego, w żłobku, jeśli nie Matka Najświętsza? Nikt z ludzi ani z aniołów nie kochał i nie kocha tak gorąco Pana Jezusa jak Matka Boża. My się nie ograniczamy w miłości. My chcemy kochać Pana Jezusa Jej Sercem, a raczej by Ona sama naszym sercem kochała Pana Jezusa. Po prostu, żeby ta miłość ku Panu Bogu była miłością Niepokalanej. By tak rzeczywiście było, musimy być Jej, i to całkowicie, zupełnie – pod każdym względem, Jej. To jest nasza robota.

Pytania

- 1) W tym miesiącu mija dokładnie 800 lat od dnia, w którym św. Franciszek otrzymał stygmaty – znaki Męki Pańskiej. O czym świadczy ta łaska, której dostąpił Święty? Co to oznacza dla mnie i mojego życia? W jaki sposób chcę uczcić tę rocznicę, do czego w życiu duchowym mnie ona wzywa i kieruje?
- 2) W jaki sposób – nie tylko w znaku stygmatów – słowa św. Pawła wypełniły się w życiu Ojca Serafickiego?
- 3) W jaki sposób Ojciec Święty opisuje duchowość św. Franciszka? Jakie punkty akcentuje, czego chce nas nauczyć?
- 4) Czego o wewnętrznej głębi Świętego z Asyżu uczy nas św. Maksymilian? Jakie miejsce w tej duchowości zajmuje Niepokalana?
- 5) Które słowa, treści z dzisiejszego spotkania są dla mnie szczególnie ważne i dlaczego? Jakie konkretne postanowienie podejmuję dziś, aby wprowadzić je do mojego codziennego życia?